

Party – Oddział Zamknięty

Siedem dni ma tydzień
I każdy z tych siedmiu dni
Gdyby nie sobota
Każdy taki sam by był
Każdy na nią czeka, bo wie
Że w ten jeden dzień
Wszystko jest możliwe
Wszystko może zdarzyć się

Zróbmy więc prywatkę, jakiej nie przeżył nikt
Niech sąsiedzi walą, walą, walą, walą do drzwi
Sztuczne ognie niech się palą, palą, palą, a ty
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat

Dosyć masz siedzenia w domu
Widoku czterech ścian
Meble znane, zimne, szare
Ty dobrze znasz ten stan
Fantastyczne kształty mają,
Gdy zapada zmrok
Coraz później jest
A jednak czekasz wciąż, może zdarzy się coś

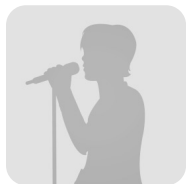
Zróbmy więc prywatkę, jakiej nie przeżył nikt
Niech sąsiedzi walą, walą, walą, walą do drzwi
Sztuczne ognie niech się palą, palą, palą, a ty
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat

Świtać już zaczyna
Jak zwykle, nie możesz wstać

Znów do biura, czeszysz pióra
Pod nosem klnąc, zakładasz płaszcz
Szare duchy na przystanku
Znajoma każda twarz
Już rzygać ci się chce
Już dosyć tego masz
Już dosyć tego masz

Zróbmy więc prywatkę, jakiej nie przeżył nikt
Niech sąsiedzi wałą, wałą, wałą, wałą do drzwi
Sztuczne ognie niech się palą, palą, palą, a ty
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat

Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij
Niech cały wiruje świat
Aaaaa



Słowa: K. Jaryczewski
Muzyka: W. Łuczaj Pogorzelski